

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem częściowym z dnia 8 listopada 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie z wniosku J. S. (1) z udziałem P. S., D. S. o ustalenie nieważności oświadczeń woli, dział spadku po J. S. (2) i zniesienie współwłasności nieruchomości postanowił oddalić żądania wnioskodawczyni J. S. (1) o ustalenie nieważności oświadczeń woli zawartych w akcie notarialnym sporządzonym w dniu 18 kwietnia 2016 roku przez notariusza w Ł. A. G. za numerem Rep. A 1734/2016 roku oraz o ustalenie nieważności umowy darowizny objętej aktem notarialnym sporządzonym w dniu 6 maja 2016 roku przez notariusza w Ł. A. G. za numerem Rep. A 2043/2016.

Sąd Rejonowy wskazał, że we wniosku z dnia 28 lutego 2020 roku J. S. (1) reprezentowana przez pełnomocnika będącego adwokatem wniosła o :

I. ustalenie, że w skład spadku po zmarłej w dniu 4 lutego 2017 roku J. S. (2), po której spadek nabyli J. S. (1) w 1/2 części oraz P. S. i D. S., każdy po 1/4 części spadku wchodzi udział w wysokości 4/6 części w nieruchomości położonej w miejscowości N., gmina N., stanowiącej działkę gruntu oznaczoną numerem 128/1, o obszarze 1,3636 ha, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), o wartości 908.667 zł.

W związku z powyższym wnioskodawczyni wniosła o:

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

J. S. (2) chorowała na niewydolność serca, przewlekłą chorobę niedokrwienną serca, utrwalone migotanie przedsionków, blok lewej odnogi pęczka H., nadciśnienie tętnicze, cukrzycę t. II, chorobę zwyrodnieniową stawów miazdżycę uogólnioną, na nowotwór o nieokreślonym charakterze (tchawica, oskrzela, płuca) oraz na niewydolność oddechową. Z tych względów leczyła się na Oddziale Chorób Wewnętrznych Szpitala w B., na (...) Szpitala w B., na Oddziale Kardiologicznym Szpitala w B., w klinice (...) im. WAM w Ł., oraz na Oddziale Chorób Wewnętrznych i Geriatrii Szpitala im. (...) w Ł..

W okresie od 22 grudnia 2015 roku do 12 stycznia 2016 roku J. S. (2) przebywała w (...) Zespole (...) w Ł. Szpitala im. (...) J B. na Oddziale P.. Rozpoznano wówczas u spadkodawczyni przebyty epizod majaczenia. Do szpitala psychiatrycznego trafiła z Kliniki (...) im. WAM w Ł., skąd w dniu wypisu nie chciała wyjść, twierdząc, że została okradziona. Odnotowano, brak krytycyzmu co do objawów urojenia okradania, prześladowania. Odnotowano, iż orientacja auto i allopsychiczna występowała jako pełna bez zaburzeń świadomości. Zaobserwowano natomiast obniżenie funkcjonowania poznawczego na tle organicznych, naczyniopochodnych zmian w (...), mogących być wyrazem rozpoczynającego się procesu otępiennego z dominowaniem zaburzeń pamięci semantycznej, przypominania nowych informacji, obniżeniem fluencji i funkcji językowych oraz względnie dobrze z zachowanymi funkcjami uwagi, orientacji, pamięci pośredniej i zdolnościami kalkulacyjnymi.

W czasie obserwacji lekarskich spadkodawczyni nie prezentowała czynnych objawów psychotycznych, nie halucynowała. W badaniu psychologicznym w postaci testu (...) spadkodawczyni uzyskała 21 punktów. Wynik ten wskazuje na obniżenie sprawności poznawczych łagodnego stopnia, a wymienione m.in. zmiany fluencji słownej czy zdolności wzrokowo – przestrzennej są przejawem tej obniżonej sprawności. Wynik ten nie odbiega od normy wynoszącej 24 – 30 punktów, a za przyczynę obniżenia funkcjonowania poznawczego należy uznać zmiany organiczne w ośrodkowym układzie nerwowym, potwierdzone wynikiem TK głowy z dnia 18 listopada 2016 roku.

J. S. (2) została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem kontynuowania leczenia w Oddziale Pulmonologicznym, Poradni Kardiologicznej, Poradni POZ i (...). Spadkodawczyni wypisano receptę na lek K. – o,025 2 x 1.

Z dostępnej dokumentacji medycznej nie wynika, aby J. S. (2) podjęła leczenie w (...). Nie ma też oprócz informacji o przebytych epizodach majaczeniowych żadnych innych rozpoznań psychiatrycznych a w okresie poprzedzającym datę 18 kwietnia 2016 roku nie opisywano zaburzeń o obrazie klinicznym odpowiadającym konkretnej psychiatrycznej jednostce chorobowej.

Pobyty J. S. (2) w dniu 24 marca 2016 roku na (...) Szpitala w B. i w okresie od 14 do 21 czerwca 2016 roku na Oddziale Chorób Wewnętrznych Szpitala w B. nie były spowodowane obecnością chorób lub innych zaburzeń psychicznych. W (...) Szpitala w B. J. S. (2) przebywała z powodu zasłabnięcia.

W czasie pobytu J. S. (2) na Oddziale Chorób Wewnętrznych i Geriatrii, w okresie od dnia 7 do 16 kwietnia 2016 roku nie odnotowano zaburzeń psychicznych, opisując że pacjentka była przytomna, w pełnym kontakcie słowno - logicznym, w pełni zorientowana co do własnej osoby, miejsca, czasu i otoczenia. Odnotowano jedynie krótkotrwały epizod zaburzeń orientacji w dniu 12 kwietnia 2016 roku. Przy wypisie nie wskazano jednak na potrzebę konsultacji w (...), nie zalecono też leków psychotropowych. Dokonana przy wypisie z Oddziału ocena podstawowych czynności życia codziennego miała wartość 5 pkt, co odpowiadało funkcjonowaniu osoby sprawnej.

W czasie pobytu J. S. (2) na Oddziale Chorób Wewnętrznych Szpitala w B. w okresie od dnia 14 do 21 czerwca 2016 roku u spadkodawczynie również nie stwierdzono objawów wymagających konsultacji psychiatrycznej. Opisywano, że pacjentka była przytomna, zorientowana co do miejsca, czasu i swojej osoby, w pełnym kontakcie słowno – logicznym. W zaleceniach poszpitalnych nie umieszczono obowiązku kontroli w PZP, nie postawiono diagnozy psychiatrycznej.

Zalecenia dotyczące poszpitalnych wizyt w (...) były zawarte także w kartach informacyjnych i historiach chorób z leczenia w innych oddziałach. Z dostępnej dokumentacji medycznej nie wynika jednak, aby J. S. (2) takie leczenie podjęła. Zalecenia te należy traktować w kategoriach zaleceń kontrolno – profilaktycznych. Z dokumentacji medycznej J. S. (2) po dniu 18 kwietnia 2016 roku nie wynika też, aby doszło do pogorszenia jej stanu psychicznego to jest nawrotu majaczenia lub wystąpienia innych chorób lub zaburzeń psychicznych pomimo, iż nie zgłosiła się wcześniej do PZP.

Przed epizodem majaczeniowym i po nim J. S. (2) nie leczyła się psychiatrycznie ani psychologicznie. Kontakt z J. S. (2) był całkowicie normalny, nie było problemów, żeby się z nią porozumieć. J. S. (2) nie miała kłopotów z pamięcią, można z nią było zawsze porozmawiać, opowiadała ciekawe historie.

W dniu 6 stycznia 2016 roku zmarł syn J. S. (2) i ojciec J. Z. S..

Postanowieniem z dnia 26 lipca 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt VIII Ns 70/16 stwierdził, że spadek po Z. S., zmarłym dnia 6 stycznia 2016 roku w N., na podstawie ustawy nabyła w całości z dobrodziejstwem inwentarza córka J. S. (1).

J. S. (2) bardzo przeżyła śmierć Z. S.. Płakała po jego śmierci i była smutna kilka tygodni. Podupadła również na zdrowiu fizycznym, miała problemy z nogami co przełożyło się na trudności z chodzeniem. Po kilku tygodniach J. S. (2) poczuła się lepiej - mniej płakała i poprawił jej się nastrój.

W dniu 18 kwietnia 2016 roku spadkodawczynie J. S. (2) udzieliła w drodze aktu notarialnego Rep A nr 1734/2016 zawartego przed notariusz A. G. pełnomocnictwa swojej wnuczce P. S. i upoważniła ją do dokonania darowizny na rzecz pełnomocnika (to jest do dokonania czynności prawnej z samym sobą) należącego do spadkodawczynie udziału w nieruchomości położonej w miejscowości (...), w obrębie (...) N., gmina N., stanowiącej działkę gruntu nr (...), z możliwością ustanowienia w wymienionej umowie darowizny służebności osobistej na rzecz miodawcy J. S. (2), polegającej na prawie dożywotniego, bezpłatnego zamieszkiwania w domu znajdującym się na nieruchomości oraz ustanowienia innych dowolnych ograniczonych praw rzeczowych obciążających nieruchomość, a w związku z tym do podpisania aktu notarialnego dokumentującego wymienione czynności prawne o treści według uznania pełnomocnika i wykonania wszelkich postanowień umowy oraz do czynienia wszystkiego, co przy realizacji niniejszego

pełnomocnictwa okaże się konieczne. Jednocześnie J. S. (2) oświadczyła, że życzy sobie, by wskazana darowizna została ustanowiona ze zwolnieniem od obowiązku zaliczenia na schedę spadkową.

Udzielnie pełnomocnictwa wyniknęło z braków dokumentowych które uniemożliwiły zawarcie od razu umowy darowizny. Aby nie zobowiązywać J. S. (2) do ponownego stawiennictwa u notariusza, notariusz zasugerowała, że J. S. (2) może udzielić P. S. pełnomocnictwa do dokonania darowizny. Notariusz rozmawiała z J. S. (2) na temat znaczenia, treści i konsekwencji udzielenia pełnomocnictwa. J. S. (2) wiedziała o darowiznie, widziała również wnioski składane do sądu wieczysto – księgowego, ale fizycznie nie była przy ich składaniu.

W dniu 6 maja 2016 roku, na podstawie aktu notarialnego Rep A nr 2043/2016 zawartego przed notariuszem A. G., P. S. działająca w imieniu i na rzecz J. S. (2) jako jej pełnomocnik darowała sobie – P. S. – udział wynoszący 4/6 części w nieruchomości położonej w miejscowości N., gmina N., powiat (...) wschodni, województwo (...), stanowiącej działkę oznaczoną nr (...), o obszarze 1,3636 ha, zaś działając w imieniu własnym darowiznę tę przyjęła. Jednocześnie P. S. działając w imieniu i na rzecz J. S. (2) jako jej pełnomocnik oświadczyła, że niniejsza darowizna zostaje dokonana ze zwolnieniem z obowiązku zaliczenia na schedę spadkową. W powołanym akcie P. S. ustanowiła na rzecz J. S. (2) ograniczone prawo rzeczowe – nieodpłatne prawo użytkowania należącego do niej udziału wynoszącego 4/6 części. (§ 7)

Podstawowym obowiązkiem notariusza wynikającym z ustawy prawo o notariacie jest weryfikacja stanu poczytalności i świadomości osoby stawającej przed nim w celu dokonania czynności notarialnej. Notariusz zawsze przed dokonaniem czynności rozmawia z daną osobą i upewnia się czy rozumie znaczenie tego czego chce dokonać. Zwłaszcza przy osobach starszych notariusz dochowuje szczególnej staranności przy rozmowie, dopytuje i sprawdza okoliczności istotne dla ustalenia świadomości. Notariusz nie pyta czy osoba stawająca przed nią leczy się, i nie pyta o pobudki określonej decyzji.

J. S. (2) wielokrotnie mówiła, że dom w N. chce „zapisać” P. S., w zamian za opiekę. Pierwsza rozmowa dotycząca nieruchomości miała miejsce po śmierci ojca uczestniczki w 2004 roku. D. S. nie miał nic przeciwko temu.

W dniu 4 lutego 2017 roku J. S. (2) zmarła.

Postanowieniem z 2 marca 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w sprawie sygn. VIII Ns 266/11 w punkcie 1 stwierdził, że spadek po J. S. (2) zmarłej w dniu 4 lutego 2017 roku w B., ostatnio stale zamieszkałej w (...), gmina N., na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyli: wnuczka J. S. (1) w 1/2 części spadku, wnuczka P. S. w 1/4 części spadku oraz wnuk D. S. w 1/4 części spadku.

J. S. (2) miała troje wnucząt. P. S. i D. S., którzy byli dziećmi syna J. R. S. oraz J. S. (1) która była córką drugiego syna – Z. S..

J. S. (2) do chwili swojej śmierci mieszkała w domu jednorodzinnym, w miejscowości N.. W domu tym mieszkała razem ze swoim synem Z., z którym zajmowała parter domu. Na piętrze mieszkała uczestniczka P. S., a wcześniej razem z nią uczestnik D. S. oraz ich rodzice R. i W. S.. P. S. wyprowadziła się z domu rodzinnego około 9 lat temu w wieku 30 lat.

Do domu na nieruchomości w N. są dwa osobne wejścia, do części znajdującej się na piętrze oraz do części parterowej. Klucze do domu posiada P. S. i D. S.. Klucz do domu na dole ma też A. B.. P. S. jest zameldowana w domu w N..

Relacje P. S. z J. S. (2) były bardzo dobre. Były sobie bliskie. Przez pewien okres czasu relacje P. i jej babci uległy pogorszeniu, gdyż pokłóciły się o rodziców uczestniczki. Ojciec P. S. miał problemy z alkoholem i J. S. (2) częściowo za ten problem syna obwiniała mamę P. S.. P. S. przestała się wtedy odzywać z J. S. (2) bo miała dosyć wracania do tego tematu, w szczególności, że był on poruszany jak rodzice P. S. już nie żyli. Ponowne relacje z J. S. (2) P. S. nawiązała po śmierci Z. S..

P. S. opiekowała się J. S. (2) od momentu śmierci Z. S.. Na powrót bardzo się z nią zżyła. Przyjeżdżała do niej często ze swoim narzeczonym M. W.. W opiece nad J. S. (2) pomagali także brat J. A. B. oraz jej siostra Z. Ł..

P. S. przyjeżdżała do J. S. (2) regularnie, częstotliwość wizyt była zależna od potrzeb babci i jej stanu zdrowia. Z reguły przyjeżdżała do N. co drugi dzień, a jak była konieczność to i codzienne. Raz przyjeżdżała na 10 godzin, raz na 3 godziny w zależności od formy zdrowotnej J. S. (2). P. S. czasami wychodziła z pracy wcześniej i jechała do J. S. (2) lub w ogóle nie przychodziła do pracy co musiała zaopiekować się babcią. Opieka nad J. S. (2) polegała na kąpieniu, sprzątananiu, rąbaniu drewna na opał, paleniu w piecu, robieniu zakupów, czasami również posiłków. P. S. proponowała J. S. (2) by na okres jesienno – zimowy przeprowadziła się do niej ale J. S. (2) nie chciała mieszkać z obcymi osobami (narzeczonym P. i jego rodzicami), wołała mieszkać u siebie.

W czasie gdy J. S. (2) przebywała w domu u swojej siostry Z. Ł. po śmierci Z. P. S. przyjeżdżała do niej po pracy i pomagała w opiece nad J. S. (2).

P. S. rozważała zatrudnienie do pomocy w opiece nad J. S. (2) prywatnego opiekuna jednakże nie była jej na niego stać. W związku z tym dowiadywała się w Urzędzie Gminy czy jest możliwość uzyskania pomocy opiekunki, która wymieniałyby się z nią w opiece nad J. S. (2). Podczas pobytów w N. gdy P. S. opiekowała się J. S. (2) ani razu nie widziała J. S. (1).

Relacje między P. S. a J. S. (2) były normalne jak relacje wnuczki i babci. Opieka i troska były naturalne a nie wymuszone.

J. S. (2) zawsze powtarzała, że bardzo kocha P..

Rodzice J. S. (1) rozwiedli się a jej ojciec Z. zamieszkał ze swoją matką a jej babcią w N..

J. S. (1) pojawiła się w domu w N. w wieku 17 lat. Odwiedzała J. S. (2) do 18 roku życia. Później kontakt został przerwany na około 10 lat. J. S. (1) ostatni raz widziała się z J. S. (2) jesienią 2016 roku.

J. S. (1) w czasie spotkań z J. S. (2) nagrywała ich rozmowy.

Z psychologicznego punktu widzenia brak jest podstaw to twierdzenia, iż w dniu 18 kwietnia 2016 roku J. S. (2) znajdowała się w stanie wyłączającym czy uniemożliwiającym świadome i swobodne podejmowanie decyzji. Nie ma także podstaw by sądzić, iż J. S. (2) nie rozumiała znaczenia i skutków podejmowanych decyzji – to jest tego, iż w rzeczywistości działania notarialne skutkują nabyciem praw do domu przez wnuczkę P. S.. Zmarła zamieszkiwała z wnuczką P. S. przez lata i trudno uznać, iż nie miała świadomości tego, iż sporządzony akt prawny będzie wiązał się z tym, że po śmierci J. S. (2) nadal będzie mogła w tym domu zamieszkiwać lub nim dysponować. Trudno także uznać za zasadne twierdzenie, że J. S. (2) nie byłaby w stanie przeciwstawić się naciskom i sugestiom osób trzecich. Z materiału nie wynika, że by przez lata uczyniła cokolwiek co wskazywałoby na motywację do stanu rzeczy innego niż taki, że wnuczka P. S. w tym domu zamieszkuje lub bardzo często bywa. Motywacja J. S. (2) z psychologicznego punktu widzenia wydaje się być zrozumiała i spójna.

Ustalenie „jedynej motywacji” osoby której się nie bada z uwagi na to, że nie żyje jest niemożliwe.

Z punktu widzenia psychologii samo rozpoczęcie się zespołu otępiennego, odnotowane w czasie pobytu w szpitalu na przełomie 2015 i 2016 roku u osoby w tak zaawansowanym wieku nie jest przesłanką do twierdzeń o jej niemożności świadomego czy swobodnego podejmowania decyzji, tym bardziej iż jak wskazuje dokumentacja medyczna względnie dobrze funkcjonowały funkcje uwagi, orientacji, pamięci pośredniej oraz zdolności kalkulacyjne.

Z psychiatrycznego punktu widzenia w czasie udzielania pełnomocnictwa w dniu 18 kwietnia 2016 roku J. S. (2) nie miała zniesionej zdolności do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli.

Z psychiatrycznego punktu widzenia brak jest podstaw do przyjęcia, żeby u J. S. (2) stwierdzono obecność chorób lub zaburzeń psychicznych o takim charakterze

i nasileniu by skutkowało to zniesieniem zdolności świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Stwierdzony u spadkodawczyni epizod majaczeniowy, a więc zaburzenie typu psychotycznego mogące znosić tę dyspozycję miał charakter przejściowy i ustąpił przed wypisaniem spadkodawczyni do domu w dniu 12 stycznia 2016 roku. Zalecony jej wówczas lek przeciwpsychotyczny – K. stosowany był w bardzo niskich dawkach, co potwierdza nieobecność objawów psychotycznych. W psychozach te dawki muszą być wielokrotnie wyższe. Objawy psychotyczne w postaci stanu majaczeniowego cofnęły się już w czasie pobytu na oddziale psychiatrycznym a w okresie do 18 kwietnia 2016 roku nie ma żadnych danych o ewentualnym ponownym wystąpieniu takich zaburzeń a zwłaszcza w dniu 18 kwietnia 2016 roku. Jeśli spadkodawczyni nie zrealizowała recepty na ten lek i nie przyjmowała go po wypisie ze szpitala to odstawienie tego środka przyjmowanego w tak niskich dawkach i przez krótki czas nie powinno wywołać żadnych objawów odstawiennych.

Istniejące w tym czasie u J. S. (2) choroby somatyczne mogły wywierać niekorzystny wpływ na jej stan psychiczny, podobnie niektóre uwarunkowania sytuacyjne jak śmierć syna, ale w dostępnej dokumentacji medycznej, dotyczącej przebiegu leczenia tych chorób, nie ma zapisów wskazujących na to aby ten wpływ miał charakter wyraźnie utrwalonych zaburzeń psychicznych, wymagających postawienia określonej diagnozy psychiatrycznej z umieszczeniem jej w rozpoznaniach stawianych podczas tych wielokrotnych hospitalizacji ze wskazaniem na konieczność leczenia psychiatrycznego. Podczas pobytu spadkodawczyni na oddziałach internistycznych szpitali nie zasięgano konsultacji psychiatrycznych. Okoliczność iż J. S. (2) mocno „przeżywała” śmierć syna Z. była typową reakcją żałoby, nie wymagającą interwencji psychiatrycznej.

O zniesieniu zdolności do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli można mówić wtedy, gdy w czasie dokonywania danej czynności prawnej występują takie choroby lub zaburzenia psychiczne, jak psychozy w ich fazie aktywnej, głębokie upośledzenie umysłowe, głębokie otępienie, ciężkie encefalopatie z rozległymi uszkodzeniami (...), uzależnienia z przewlekłą psychodegradacją, nasilone zaburzenia świadomości ilościowe lub/i jakościowe.

Żadne dane nie wskazują na to by w czasie udzielania pełnomocnictwa w dniu 18 kwietnia 2016 roku u J. S. (2) można było stwierdzić obecność któregoś z wymienionych stanów psychopatologicznych.

Zniesienie zdolności do świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli zawsze skutkuje zniesieniem swobody w tym zakresie. Istnieją jednak sytuacje w których przy zachowanej zdolności do świadomego powzięcia decyzji i wyrażania woli może dojść do utraty swobody. Ma to miejsce wówczas gdy z przyczyn tkwiących w samym przedmiocie a więc z przyczyn natury wewnętrznej (astenia psychiczna w przebiegu ciężkich wyniszczających chorób) dochodzi od tak silnego osłabienia aktywności, motywacji i siły woli, że nie jest możliwe przeciwstawienie się naciskom osób, od których dany podmiot jest całkowicie uzależniony i bez ich opieki nie może egzystować. Podstawowym kryterium jest tutaj całkowite zniesienie zdolności wyboru między różnymi możliwościami, przy czym same sugestie osób trzecich nie muszą skutkować wyłączeniem swobody (mogą być zgodne z wolą danej osoby).

Motywacje i procesy decyzyjne nie wynikające z chorobowej, patologicznej oceny własnej osoby, środowiska czy sytuacji spowodowanej wymienionymi chorobami psychicznymi nie podlegają ocenie psychiatrycznej.

Podeszły wiek i istniejące liczne choroby somatyczne niewątpliwie wpływały niekorzystnie na ogólny stan zdrowia J. S. (2), ale analiza materiału nie wskazuje na to aby te czynniki skutkowały wystąpieniem astenii psychicznej, uniemożliwiającej posiadanie i wyrażenie własnej woli i przekonań. Nie wskazuje na to ówczesny stan zdrowia psychicznego spadkodawczyni umożliwiający rozumienie i znaczenia dokonywanej czynności jak i stan somatyczny.

Obniżenie funkcjonowania poznawczego łagodnego stopnia nie znosi zdolności do świadomego ani swobodnego podejmowania decyzji i wyrażania woli. Zawsze dochodzi do tego natomiast w otępieniu głębokim które występuje w granicach od 0 do 9 punktów w skali (...).

Jeśli motywacja i procesy decyzyjne nie wynikają z przyczyn psychiatrycznych, to oczywiste jest że nie podlegają one ocenie psychiatrycznej. Jeśli dana osoba nie jest chora psychicznie to na jej motywację i podejmowane decyzje mogą wpływać różne czynniki i uwarunkowania, ale jeśli nie wynikając z pobudek psychopatologicznych to nie musi tego oceniać psychiatra. Również ustalenie obecności ewentualnej presji, szantażu czy manipulacji nie należy do psychiatrii bo nie obejmują tego kompetencje wynikające z zakresu tej specjalizacji.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów złożonych przez strony w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia w przedmiocie żądań zawartych w punkcie I.1 i I 2 petitum wniosku.

Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczynie, co do tego iż relacje między P. S. a J. S. (2) nie układały się dobrze, a J. S. (2) nie zamierzała darować udziału w przedmiotowej nieruchomości uczestniczce P. S.. Zeznania te pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków, którym Sąd dał wiarę.

Sąd uwzględnił dowód z nagrań rozmów między wnioskodawczynią a J. S. (2) ale tylko jako dowód tego iż wnioskodawczyni nagrywała rozmowy z J. S. (2). W ocenie Sądu przedłożone stenogramy stanowi treść wyrwaną z większego kontekstu sytuacyjnego, treść chaotyczną i czasami zupełnie niezrozumiałą. Co więcej zapisy nagrywanych rozmów wskazują, że były one niejako wyreżyserowane przez wnioskodawczynię, która rozmawiała z J. S. (2) w taki sposób aby uzyskać właściwą dla siebie odpowiedź. Niejednokrotnie w formie dopytania J. S. (2) sugerowała jej konkretną odpowiedź bądź swoimi komentarzami wpływała na ostateczny kształt wypowiedzi J. S. (2) bądź wydźwięk tej wypowiedzi.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sad Rejonowy zważył, co następuje:

W niniejszym postępowaniu wnioskodawczynie J. S. (1) wносиła o ustalenie, iż oświadczenie J. S. (2), z dnia 18 kwietnia 2016 roku, zawarte w akcie notarialnym nr Rep A 1734/2016 sporządzonym przez notariusz A. G. w przedmiocie udzielenia P. S. pełnomocnictwa i upoważnienia jej, do dokonania na jej rzecz darowizny, należącego do spadkodawczynie J. S. (2) udziału w nieruchomości położonej w miejscowości (...), jest nieważne. W konsekwencji wnioskodawczynie wносиła o ustalenie nieważności umowy darowizny objętej aktem notarialnym Nr Rep A 2043/2016 sporządzonym przez notariusza A. G., polegającej na darowaniu na rzecz P. S. działającej w imieniu własnym i J. S. (2), udziału należącego do J. S. (2) wynoszącego 4/6 części nieruchomości położonej w miejscowości (...).

W ocenie pełnomocnika wnioskodawczynie oświadczenie woli J. S. (2) z dnia 18 kwietnia 2016 roku było obarczone wadą oświadczenia woli opisaną w art. 82 k.c. gdyż zostało złożone w warunkach braku świadomości i swobody. Wnioskodawczynie uzasadniała brak świadomości po stronie spadkodawczynie jej stanem zdrowia, zaś brak swobody wywodziła z relacji i stosunków rodzinnych między spadkodawczynią a uczestnikami postępowania – P. S. i D. S..

W niniejszej sprawie istota problemu sprowadza się zatem do oceny, czy oświadczenie woli spadkodawczynie J. S. (2) z dnia 18 kwietnia 2016 roku było dotknięte wadami oświadczenia woli wymienionymi w art. 82 k.c.

W myśl art. 82 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych.

Komentowany przepis dotyczy następstw wady oświadczenia woli przyjmującej postać stanu psychicznego określanego powszechnie jako brak świadomości lub swobody.

Uznaje się, że dana osoba pozostaje w stanie wyłączającym świadomość wówczas, gdy - z uwagi na przyczyny natury wewnętrznej, wynikającej ze stanu tej osoby - nie posiada rozeznania, nie rozumie zachowań własnych oraz innych osób, nie zdaje sobie sprawy ze znaczenia własnego postępowania i jego konsekwencji. Podkreślić należy, że stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie musi oznaczać całkowitego zniesienia świadomości.

Wystarczy bowiem istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania.

Jeśli zaś chodzi o stan wyłączający swobodę w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli, zachodzi on wówczas gdy proces decyzyjny i uzewnętrznienie woli zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z właściwości psychiki, czy procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli. Należy zwrócić uwagę, że choć sposób redakcji przepisu art. 82 k.c. wskazuje na dwa różne stany faktyczne, które mogą występować samodzielnie i powodować, że oświadczenie złożone w tych warunkach będzie wadliwe, to jednak granica między stanem wyłączającym świadome powzięcie decyzji, a stanem wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest bardzo płynna" (tak SN w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., LEX nr 180191).

Brzmienie przepisu art. 82 k.c. wskazuje, że nie ma znaczenia przyczyna, która wywołała stan opisany w zdaniu pierwszym przepisu, mowa bowiem o jakimkolwiek powodzie pozostawania w tymże stanie. Wskazane zaś w zdaniu drugim wyliczenie (choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy, zaburzenia czynności psychicznej choćby przemijające) ma charakter jedynie przykładowy. Samo złożenie oświadczenia woli w stanie określonym w przepisie art. 82 k.c. powoduje jego nieważność i nie ma potrzeby badania jakichkolwiek innych okoliczności.

Złożenie konkretnego oświadczenia woli jest wynikiem procesu decyzyjnego (wola wewnętrzna), zachodzącego w umyśle danej osoby, który następnie zostaje uzewnętrzniony poprzez podjęcie określonych zachowań (wola zewnętrzna). Rozstrzygające znaczenie dla dokonywania czynności prawnych ma oświadczenie woli zobiektywizowane powszechnym znaczeniem użytych dla jego wyrażenia znaków i uwzględnieniem sposobu jego rozumienia przez adresata. Co do zasady, dla oceny treści i skutków prawnych oświadczenia woli nie ma natomiast znaczenia wola wewnętrzna i nie ma potrzeby ustalać jej treści, poza przypadkami, gdy przepisy prawne, przewidując od tej ogólnej zasady wyjątki na korzyść woli wewnętrznej nakazują jej ustalenie ze względu na przypisane jej skutki prawne. Do takich wyjątków należą właśnie przepisy o wadach oświadczenia woli.

Powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest świadome i swobodne, gdy zarówno sam proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie były zakłócone przez żadne destrukcyjne czynniki wynikające z aktualnych właściwości psychiki lub procesu myślowego w sposób wyłączający autonomiczne działanie. Brak świadomości lub swobody musi wynikać z takich zakłóceń, których źródło immanentnie tkwi wewnątrz osoby składającej oświadczenie woli. Przyczyna wyłączająca świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi być więc umiejscowiona w samym podmiocie składającym oświadczenie, a nie w jakiejś sytuacji zewnętrznej (tak SN w wyroku z 1 lipca 1974 r., III CRN 119/74, opubl. OSPiKA 2/76 poz. 30 oraz wyrok SA w Poznaniu z 16 października 1992 r., IACr 516/91, opubl. OSA 1/93 poz. 11).

Treścią hipotezy art. 82 k.c. jest złożenie oświadczenia woli przez osobę znajdującą się w stanie choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innych, chociażby nawet przemijających zaburzeń czynności psychicznych, które wyłączały jej świadomość albo uniemożliwiały powzięcie decyzji i wyrażenie woli w sposób swobodny. Z taką hipotezą art. 82 k.c. łączy dyspozycję w postaci sankcji bezwzględnej nieważności złożonego oświadczenia woli. Świadomość dotyczy zarówno powzięcia decyzji, jak i wyrażenia woli - potwierdza to łącząca je koniunkcja.

Wymaga podkreślenia, że ocena w przedmiocie istnienia stanu wyłączającego świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi być w świetle art. 82 k.c. kategorię kategoryczna. Musi być zatem zdecydowane ustalenie, że zachodził lub nie zachodził stan wyłączający świadomość. Brak świadomości i swobody musi być zupełny Artykuł 82 k.c. wiąże bowiem przewidziane w nim skutki tylko z całkowitym wyłączeniem. Dlatego o żadnym stopniowaniu tego stanu nie może być mowy. (vide Stanisław Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna, Warszawa 2004 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie VI zmienione, s. 484).

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się powszechnie, że ustalenie nieważności umowy z tej przyczyny, że jedna ze stron złożyła oświadczenie woli w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji jest dopuszczalne także po śmierci tej strony, jeżeli materiał zebrany w sprawie wystarcza do udowodnienia, że stan taki istniał w chwili składania oświadczenia woli. Należący do kręgu spadkobierców ustawowych po osobie, która złożyła w

takich okolicznościach oświadczenie woli, może żądać ustalenia nieważności umowy dopiero po jej śmierci jako jej spadkobierca (przykładowo wyrok SN z dnia 27 kwietnia 31979 roku, III CRN 56/79, źródło L.).

Ocena przesłanek zastosowania art. 82 k.c. powinna być dokonana poprzez odniesienie do momentu dokonania czynności prawnej pytania, czy w konkretnej sytuacji składający oświadczenie woli działał ze zrozumieniem znaczenia swojego postępowania. Chodzić tu będzie o dokonanie oceny ex post dotyczącej problematyki: umiejętności rozeznania, możliwości zrozumienia posunięć własnych i drugiej strony czynności prawnej, zdawania sobie sprawy ze znaczenia własnego postępowania, przy czym niejednokrotnie ocena ta będzie musiała odwoływać się do stopnia prawdopodobieństwa (co do stopnia prawdopodobieństwa, jako dopuszczalnego standardu dowodzenia w procesie cywilnym, zob. np. wyr. SN z 17.6.1969 r., II CR 165/69, OSP 1970, Nr 7, poz. 155, z glosą M. Sośniaka, tamże; wyr. SN z 11.10.1972 r., II PZ 288/72, Legalis).

Niezwykle trudne wydaje się stwierdzenie tych okoliczności bez skorzystania z dowodu z opinii biegłego. Bardzo kategorię w tym zakresie stanowisko wyrażono w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20.1.2017 r. (I ACa 126/16, L.), podkreślając, że "ustalenie stanu świadomości osoby dokonującej czynności prawnej wymaga wiadomości specjalnych, stąd też kluczowe znaczenie ma tutaj opinia biegłych, a nie inne dowody w postaci dokumentów, wyjaśnień stron, czy też zeznań świadków, którzy takich wiadomości specjalnych nie posiadają. Nie oznacza to oczywiście, że tego typu dowody są niedopuszczalne. Owszem, są dopuszczalne i nieraz nawet potrzebne dla pełniejszego wyjaśnienia okoliczności sprawy, tym niemniej wszystkie te dowody mają jedynie pomocnicze znaczenie względem dowodu z opinii biegłych. Opinia taka ma charakter przesądzający; tylko ona bowiem może w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości stwierdzić stopień świadomości darczyńcy w dacie dokonywania czynności prawnej. Inne dowody są w tej mierze mniej przydatne i mogą co najwyżej pełnić rolę pomocniczą (choćby przy opiniowaniu przez biegłych)". Praktyczna niemożność rozstrzygnięcia przez sąd bez dowodu z opinii biegłego, czy zaistniał stan określony w art. 82 k.c. wynika z tego, że biegły, posługując się tzw. wiedzą specjalną, dokonuje analizy w zakresie sfery, która leży na pograniczu faktów i ocen. Przejmuje tę część oceny sędziowskiej, której sędzia nie potrafi i nie może dokonać z uwagi na brak kompetencji w dziedzinie medycyny. Sędziowska ocena dotyczyć może sfery kompetencji, bezstronności, spójności i kompletności oraz wiarygodności opinii, pod kątem prawidłowości i techniki opiniowania oraz wartości argumentacyjnej. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2018r. (sygn. akt V CSK 352/17, L.), wskazano, że jeżeli rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych, to opinia biegłego sądowego powinna wyjaśnić wątpliwości, które mogą powstać u osób nieposiadających wiadomości specjalnych.

Ustalenie zatem zdolności J. S. (2) do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli w dacie udzielenia pełnomocnictwa P. S. to jest w dniu 18 kwietnia 2016 roku w tym ustalenie możliwości rozpoznania przez spadkodawczynię znaczenia podejmowanych przez nią czynności, i ustalenie czy spadkodawczyni pomimo wieku, chorób i sytuacji życiowej związanej ze śmiercią syna byłyby w stanie przeciwstawić się naciskom i sugestiom osób trzecich wymagało zasięgnięcia opinii biegłych specjalistów w zakresie psychiatrii i psychologii.

Z psychiatrycznego punktu widzenia u spadkodawczyni nie występowały choroby lub zaburzenia psychiczne o takim charakterze i nasileniu by skutkowało to zniesieniem zdolności do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli w dniu 18 kwietnia 2016 roku.

Biegły uzasadniając swój wniosek wskazał, iż stwierdzony u spadkodawczyni epizod majaczeniowy, był zaburzeniem typu psychotycznego i mógłby znosić zdolność do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli, jednocześnie jednak podkreślił, że miał on charakter jedynie przejściowy, ustąpił przed wypisaniem spadkodawczyni do domu w dniu 12 stycznia 2016 roku, i nie powtórzył się później, zwłaszcza w dniu 18 kwietnia 2016 roku. Biegły wskazał też, iż zalecony wówczas spadkodawczyni lek przeciwpsychotyczny – K. przepisany był w bardzo niskich dawkach, co zdaniem biegłego również dodatkowo potwierdzało brak występowania objawów psychotycznych, gdyż w psychozach te dawki muszą być wielokrotnie wyższe.

Argumentując swój wniosek w odniesieniu do występujących u spadkodawczyni

w tym czasie chorób somatycznych biegły zaznaczył, iż mogły one wywierać niekorzystny wpływ na stan psychiczny spadkodawczyni, podobnie niektóre uwarunkowania sytuacyjne jak śmierć syna. Jednakże z drugiej strony biegły wskazał też, że w dokumentacji medycznej dotyczącej przebiegu leczenia tych chorób somatycznych, nie ma nigdzie zapisów wskazujących na to aby ten wpływ miał charakter wyraźnie utrwalonych zaburzeń psychicznych, wymagających postawienia określonej diagnozy psychiatrycznej i skierowania na leczenie psychiatryczne. Poparciem powyższego była też okoliczność, iż w trakcie pobytu na oddziałach internistycznych nie stawiano żadnych diagnoz psychiatrycznych co więcej nie kierowano spadkodawczyni na konsultacje psychiatryczne i nie przepisywano leków psychotropowych. Biegły odniósł się też do stanu spadkodawczyni związanego ze śmiercią syna który to stan ocenił jako typową reakcją żałoby, nie wymagającą interwencji psychiatrycznej.

W ocenie Sądu opinia biegłego psychiatry (podstawowa i uzupełniająca) jest wyczerpująca, rzetelna oraz precyzyjnie udziela odpowiedzi na postawione w tezie dowodowej pytania. Sporządzona została zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą medyczną. Biegły wydał opinię na podstawie dokumentacji medycznej zawartej w aktach sprawy a także po zapoznaniu się z treścią osób zeznających w sprawie. Szczegółowo uzasadnił swoje konkluzje, przytaczając szereg argumentów na ich poparcie. Wreszcie, co najważniejsze, opinia ta jest kategoryczna i jednoznaczna, gdyż stwierdza, iż u spadkodawczyni nie występowały choroby lub zaburzenia psychiczne o takim charakterze i nasileniu by skutkowało to zniesieniem zdolności do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli w dniu 18 kwietnia 2016 roku. Opinia biegłego psychiatry po jej pisemnym uzupełnieniu na wniosek pełnomocnika wnioskodawczyni nie była kwestionowana przez żadną ze stron w dalszym toku postępowania. Sąd uznał przedmiotową opinię za pełnowartościowy dowód w sprawie oraz zaakceptował, jako całkowicie przekonujący, wnioski wynikające z jej treści.

W niniejszej sprawie wydana została także opinia psychologiczna.

W ocenie psychologicznej brak jest podstaw to twierdzenia, iż w dniu 18 kwietnia 2016 roku J. S. (2) znajdowała się w stanie wyłączającym czy uniemożliwiającym świadome i swobodne podejmowanie decyzji. Z psychologicznego punktu widzenia samo rozpoczynanie się zespołu otępiennego, odnotowane w czasie pobytu spadkodawczyni w szpitalu na przełomie 2015 i 2016 roku u osoby w tak zaawansowanym wieku nie jest przesłanką do twierdzeń o jej niemożności świadomego czy swobodnego podejmowania decyzji, tym bardziej iż jak wskazuje dokumentacja medyczna względnie dobrze funkcjonowały funkcje uwagi, orientacji, pamięci pośredniej oraz zdolności kalkulacyjne. Nie ma także podstaw by sądzić, iż J. S. (2) nie rozumiała znaczenia i skutków podejmowanych decyzji – tego, iż w rzeczywistości działania notarialne będą skutkowały nabyciem praw do nieruchomości w N. przez uczestniczkę P. S.. Argumentując powyższy wniosek biegła wskazywała, na fakt, iż skoro spadkodawczyni zamieszkiwała z P. S. przez lata to trudno uznać, iż nie miała świadomości tego, iż sporządzony akt prawny będzie wiązał się z tym, że po jej śmierci P. S. nadal będzie mogła w tym domu zamieszkiwać lub nim dysponować. W ocenie psychologicznej trudno także uznać za zasadne twierdzenie, że J. S. (2) nie byłaby w stanie przeciwstawić się naciskom i sugestiom osób trzecich. Z materiału nie wynika, żeby przez lata uczyniła cokolwiek co wskazywałoby na istniejącego stanu rzeczy – tj. odmiennego od tego, że wnuczka P. S. w domu w N. zamieszkuje bądź bardzo często bywa. Motywacja J. S. (2) z psychologicznego punktu widzenia wydaje się być zrozumiała i spójna.

Przedmiotową motywację J. S. (2) związaną z „przekazaniem” nieruchomości w N. uczestniczce postępowania potwierdzili również przesłuchani w sprawie świadkowie – w szczególności rodzeństwo spadkodawczyni. Osoby te podkreślały, iż J. S. (2) wielokrotnie publicznie, również w ich obecności manifestowała wolę przekazania czy też zapisania domu w N. P. S.

z którą była najbardziej związana i która sprawowała nad nią opiekę i troszczyła się o nią.

Powyższa opinia była kwestionowana przez pełnomocnika wnioskodawczyni. Po uzupełnieniu opinii przez biegłą pełnomocnik wnioskodawczyni nadal podtrzymywał swoje zastrzeżenia co do niej. Podnosił zarzut braku rzetelnego zapoznania się przez biegłą psycholog z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. W jego ocenie zapoznanie to nastąpiło w sposób wybiórczy eliminujący część materiału dowodowego. W tych warunkach pełnomocnik

wnioskodawczyni wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. D. J. S. (3) w K. na okoliczności jak w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych sądowych psychiatry i psychologa.

W ocenie Sądu powyższy wniosek był bezzasadny i zmierzał jedynie do przedłużenia postępowania. Biegła psycholog w swej opinii podstawowej i uzupełniającej stwierdziła, iż z punktu widzenia psychologii brak jest podstaw do twierdzeń iż w dniu 18 kwietnia 2016 roku J. S. (2) znajdowała się w stanie wyłączającym czy uniemożliwiającym świadome i swobodne podejmowanie decyzji i wyrażenie woli. Biegła wyjaśniła na jakiej podstawie i z jakich przyczyn taki wniosek wyprowadziła. Biegła na początku opinii wyraźnie zaznaczyła, iż podstawą wydania przedmiotowej opinii jest analiza całości udostępnionej dokumentacji medycznej. Biegła wskazała też że zapoznała się z całością akt w tym także z aktami załączonymi do niniejszej sprawy to jest z aktami sprawy sygn. akt II C 1817/19 oraz aktami sprawy sygn. akt II C 603/18. W tej sytuacji zarzut pełnomocnika wnioskodawczyni jakoby wydanie opinii przez biegłego psychologa było poprzedzone wybiórczym badaniem materiału dowodowego jest nieuzasadnione. Pełnomocnik nie wskazał, żadnych konkretnych zarzutów, które nasuwałyby wątpliwości co do rzetelności opinii biegłego psychologa. W ocenie Sądu sam fakt nie zgadzania się wnioskodawczyni z treścią opinii nie może stanowić wystarczającej przesłanki do powołania innego biegłego. W tym miejscu wskazać należy, że postępowanie sądowe powinno doprowadzić do wyjaśnienia wszystkich okoliczności także wynikających z opinii biegłych sądowych. Istnienie tej potrzeby w konkretnej sprawie decyduje o konieczności zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Potrzeba zasięgnięcia opinii odpowiedniego instytutu naukowego lub naukowo-badawczego z art. 290 k.p.c. występuje, gdy podlegający ocenie problem nie został rozstrzygnięty, ze względu na jego złożoność czy rozbieżności w dostępnych opiniach biegłych, których nie da się w inny sposób usunąć, czy też opinie te nie wyjaśniają istotnych okoliczności.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie istniała potrzeba zasięgnięcia opinii odpowiedniego instytutu – wskazanego Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. D. S.. Biegła psycholog miała za zadanie odpowiedzieć na pytania związane z tym, czy zebrany materiał pozwala na udzielenie odpowiedzi w kwestii zrozumienia przez spadkodawczynię znaczenia swoich działań oraz ich konsekwencji a także jej zdolności do samodzielnego podejmowania decyzji i sprzeciwiania się naciskom osób trzecich. Opinia biegłej psycholog jest kategoryczna i jednoznaczna, gdyż stwierdza, że u spadkodawczyni w dacie 18 kwietnia 2016 roku nie występowała niezdolność do samodzielnego podejmowania decyzji czy dążenia do wybranych przez samą siebie rozwiązań. Tym samym nie można uznać, że problem stanu świadomości i swobody spadkodawczyni w dniu 18 kwietnia 2016 roku nie został z psychologicznego punktu widzenia rozstrzygnięty. Wypada również zauważyć, że opinia biegłego psychologa koresponduje z opinią biegłego psychiatry co utwierdza Sąd w przekonaniu, że opinia ta jest zupełna i w tej formie stanowi podstawę dla rozstrzygnięcia wniosku wnioskodawczyni.

W tej sytuacji Sąd pominął wniosek dowodowy pełnomocnika wnioskodawczyni o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. D. J. S. (4) w K., opierając się w tym zakresie na sporządzonej już opinii biegłego psychologa.

Wskazać ponadto należy na fakt, iż w rozpoznawanej sprawie ocena całokształtu okoliczności wymaga wyjątkowej wnikliwości, z uwagi na to, że przedmiotowa czynność prawna została zawarta w formie aktu notarialnego. Forma notarialna ma szczególnie uprzywilejowany charakter, ponieważ ze względu na jej sporządzenie przed notariuszem, będącym osobą zaufania publicznego, odpowiada przesłankom każdej innej formy i zastępuje każdą inną formę. Akt notarialny jest także z punktu widzenia samych stron i osób trzecich formą dającą największy stopień bezpieczeństwa i pewności. W przypadku sporządzania aktu notarialnego jest jeszcze dodatkowe zabezpieczenie, polegające na tym, że notariusz weryfikuje całokształt okoliczności związanych z zawieraną umową. Przejawem tego jest chociażby art. 86 ustawy Prawo o notariacie z dnia 14 lutego 1991 r. (Dz.U. Nr 22, poz. 91) w myśl, którego notariuszowi nie wolno dokonywać czynności notarialnej, jeżeli powźmie wątpliwość, czy strona czynności notarialnej ma zdolność do czynności prawnych. Ustawodawca, lege non distinguente, dopuszcza odmowę dokonania czynności notarialnej z uwagi na każdą przyczynę wyłączającą zdolność do czynności prawnych lub powodującą jej ograniczenie w zakresie, którego dotyczyć ma czynność notarialna. Przepis ten, jak się uważa, obejmuje nie tylko zdolność do czynności prawnych sensu stricto (jako formalną kompetencję danej osoby do dokonywania czynności prawnych, rozumianą zgodnie z art. 14 i nast. k.c.) lecz rozumie to pojęcie w szerszych i bardziej swoistych ramach. Obejmuje ono

także sytuacje, w których osoba – dysponująca pełną lub ograniczoną zdolnością do czynności prawnych w ścisłym rozumieniu – w danej chwili nie może podjąć świadomej i swobodnej decyzji o złożeniu oświadczenia, które ma zostać zawarte w formie notarialnej. W konsekwencji, pojęciem tym objęta jest także wada oświadczenia woli ujęta w art. 82 k.c. Ocena zdolności do czynności prawnych, o której mowa w tym przepisie, może być dokonywana w granicach percepcji i wiedzy notariusza. Oznacza to, że notariusz w miarę swoich możliwości powinien zbadać i upewnić się, czy osoba dokonująca czynności jest w stanie uczynić to w sposób świadomy i swobodny. Artykuł ten nie stwarza natomiast podstaw do wymagania od niego specjalistycznej wiedzy, pozwalającej na ocenę zdolności do czynności prawnych w rozumieniu tego przepisu (por. także wyrok SA w Łodzi z 11.7.2013 r., I ACa 198/13, L.).

Spadkodawczyni J. S. (2) złożyła oświadczenie w dniu 18 kwietnia 2016 roku przez notariuszem A. G., prowadzącą Kancelarię Notarialną w Ł. przy ulicy (...).

Przesłuchana w toku niniejszego postępowania w charakterze świadka notariusz A. G. zeznała, iż nie wyobraża sobie aby dokonać czynności notarialnej z osobą, która sprawia wrażenie osoby niepoczytalnej bądź nieświadomej gdyż podstawowym obowiązkiem notariusza wynikającym z ustawy prawo o notariacie jest weryfikacja stanu poczytalności i świadomości osoby stawającej przed nim w celu dokonania czynności notarialnej. Świadek zeznała, że zawsze przed dokonaniem czynności rozmawia z daną osobą i upewnia się czy rozumie znaczenie tego czego chce dokonać. Zwłaszcza przy osobach starszych dochowuje szczególnej staranności przy rozmowie, dopytuje i sprawdza okoliczności istotne dla ustalenia świadomości.

Kierując się tymi „wytycznymi” notariusz A. G. nie znalazła podstaw by odmówić spadkodawczyni dokonania czynności notarialnej w dniu 18 kwietnia 2016 roku – tj. udzielenie pełnomocnictwa do określonych czynności prawnych dla P. S.. W ocenie Sądu dowód ten miał znaczenie pomocnicze względem dowodu z opinii biegłych. Zgodnie z uwagami podniesionymi we wcześniejszej części uzasadnienia znaczenie przesądzające ma bowiem opinia biegłego/biegłych gdyż tylko ona może w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości stwierdzić stopień świadomości darczyńcy w dacie dokonywania czynności prawnej.

Również z zeznań świadków: M. W., Z. Ł., A. B. oraz z zeznań uczestniczki P. S. i uczestnika D. S. nie wynika aby J. S. (5) poza jednym krótkotrwałym epizodem majaczeniowym miała jakiegokolwiek problemy psychiczne, czy też aby leczyła się psychiatrycznie bądź psychologicznie. Osoby te wskazywały, że nie było żadnych problemów żeby porozumieć się z J. S. (2), wskazywały że miała dobrą pamięć, i że zawsze można było z nią porozmawiać. Osoby te opisywały kontakt z J. S. (2) jako całkowicie normalny.

Jak zostało wskazane powyżej z zeznań tych osób wynika także, iż J. S. (2) wielokrotnie mówiła, że dom chce „zapisać” P. S.. Rodzina J. S. (2) zaakceptowała ten plan i nie sprzeciwiała się temu w żaden sposób, zaś kwestia ta była dyskutowana i przedstawiana przez J. S. (2) od dawna. Nadto pomysł przekazania udziału P. S. nie była tajny, ukryty, dyskutowany tylko pomiędzy J. S. (2) a P. S.. Wszyscy najbliżsi członkowie rodziny o tym wiedzieli.

Podsumowując wskazać należy, iż zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na to, iż w dniu 18 kwietnia 2016 roku spadkodawczyni J. S. (2) nie znajdowała się w stanie wyczerpującym hipotezę art. 82 k.c. Decydujące znaczenie miał tutaj niewątpliwie, przeprowadzone w toku postępowania, dowody z opinii biegłych : psychologa i psychiatry, co do których Sąd szczegółowo odnosił się powyżej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy oddalił żądania wnioskodawczyni J. S. (1) o ustalenie nieważności oświadczeń woli zawartych w akcie notarialnym sporządzonym w dniu 18 kwietnia 2016 roku przez notariusza w Ł. A. G. za numerem Rep. A 1734/2016 a w konsekwencji oddalił także wniosek o ustalenie nieważności umowy darowizny objętej aktem notarialnym sporządzonym w dniu 6 maja 2016 roku przez notariusza A. G. za numerem Rep. A 2043/2016 (pkt. I. 1 i I 2 petitum wniosku)

Oddalając powyższe żądania Sąd na podstawie art. 317 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wydał postępowanie częściowe.

Apelację od postanowienia częściowego wywiódła wnioskodawczyni, zaskarżonemu orzeczeniu zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy a to:

a) art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, iż złożone do akt sprawy opinie biegłego psychologa M. M. oraz psychiatry J. K. były spójne, logiczne i kompletne wbrew składanym w toku postępowania zastrzeżeniom do opinii popartych następnie prywatną opinią psychologiczną,

b) art. 282 k.p.c., art. 286 k.p.c. oraz art. 290 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. D. J. S. (4) w K. i oparcie rozstrzygnięcia w sprawie na złożonych do akt opinii biegłych psychiatry i psychologa, w sytuacji gdy opinie te były niespójne i niepełne oraz wbrew składanym w toku postępowania zastrzeżeniom do opinii popartych następnie prywatną opinią psychologiczną.

2. W ramach wniosków dowodowych apelująca wniosła o dopuszczenie dowodu:

a) z prywatnej opinii Instytutu (...) z siedzibą w Ł. przy ul. (...) (k. 509 - 517) stanowiącą analizę złożonych do akt sprawy opinii psychiatrycznej J. K. oraz opinii psychologicznej M. M., będących podstawą rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym postanowieniu na potwierdzenie faktu braku spójności i kompletności tychże opinii a również na potwierdzenie braku swobody wyrażenia woli w rozumieniu art. 82 k.c. przez J. S. (2) w dniu 16 kwietnia 2016 r.

b) dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. D. J. S. (4) w K., Zakładu (...), Ul. (...), (...)-(...) K. na okoliczność oceny stanu świadomości oraz swobody wyrażenia oświadczenia woli przez J. S. (2) w dniu 18 kwietnia 2016 r., możliwości rozpoznania przez nią znaczenia podejmowanych przez nią czynności - tj. udzielenie pełnomocnictwa wnuczce P. S. do dokonania na rzecz wnuczki darowizny, w tym również odpowiedzi na pytanie czy darczyńca, pomimo wieku, chorób oraz sytuacji życiowej związanej ze śmiercią syna, byłaby w stanie przeciwstawić się naciskom i sugestiom osób trzecich.

a) Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez: ustalenie, iż oświadczenie J. S. (2) z dnia 18 kwietnia 2016 roku polegające na udzieleniu pełnomocnictwa P. S. i upoważnieniu jej do dokonania darowizny na rzecz pełnomocnika to jest dokonania czynności z samą sobą należącego do J. S. (2) udziału w nieruchomości położonej w miejscowości (...), obręb OOllNatolin, gmina N., stanowiącej działkę gruntu nr (...) z możliwością ustanowienia w wymienionej umowie darowizny służebności osobistej na rzecz J. S. (2), polegającej na prawie dożywotniego bezpłatnego zamieszkiwania w domu znajdującym się na nieruchomości oraz na ustanowieniu innych dowolnych ograniczonych praw rzeczowych obciążających nieruchomość, a w związku z tym do podpisania aktu notarialnego dokumentującego wymienione czynności prawne o treści według uznania pełnomocnika i wykonania wszelkich postanowień umowy oraz do czynienia wszystkiego co przy realizacji opisanego pełnomocnictwa okaże się konieczne oraz oświadczenia by dokonana darowizna została dokonana ze zwolnieniem od obowiązku zaliczania na schedę spadkową - wszystko wynikające z aktu notarialnego Nr Rep A nr 1734/2016 sporządzonego przez notariusz A. G. jest nieważne.

b) ustalenie nieważności umowy darowizny objętej aktem notarialnym Nr Rep A 2043/2016 sporządzonym przez notariusza A. G. w Kancelarii Notarialnej w Ł. przy ulicy (...) polegającej na darowaniu na rzecz P. S. działającej w imieniu własnym i J. S. (2) udziału należącego do J. S. (2) wynoszącego 4/6 części nieruchomości położonej w miejscowości N., gmina N., stanowiącej działkę oznaczoną nr (...) o obszarze 1,3636 ha dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr LD (...).

Alternatywnie apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania; a nadto wniosła o zwolnienie wnioskodawczym od kosztów postępowania apelacyjnego w całości, zasądzenie od uczestniczki P. S. na rzecz wnioskodawczym kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzupełnieniu apelacji zarzuty opisane w pkt 2 złożonej apelacji uzupełniono w ten sposób, że apelująca zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

a) art. 235 (2) § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego wnioskodawczyni o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dr J. S. (4) w K. i uznanie, iż wniosek ten zmierza do przedłużenia postępowania.

Uzasadnienie zarzutu - zarzut ten w swej treści nawiązuje do zgłoszonego już w apelacji zarzutu naruszenia art. 282 k.p.c, art. 286 k.p.c. oraz art. 290 k.p.c w związku z art. 227 k.p.c. (pkt. 2b apelacji). W zarzucie omyłkowo wskazano, iż Sąd oddalił wniosek dowodowy, zamiast pominął, niemniej jednak zarzut wraz z jego argumentacją jest w pełni podtrzymywany. Pominięcie zgłoszonego przez wnioskodawczynię wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z Instytutu (...). Dr J. S. (4), wobec tak licznych zastrzeżeń do opinii biegłych, godzi wprost w zasadę prawdy materialnej procesu. Ustalenie prawdziwego stanu rzeczy jest nadal nadrzędnym celem postępowania cywilnego, z tym że w obecnym modelu tego procesu. Takie też jest stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w wyroku z dnia 4 stycznia 2007 r. (V CSK 377/06, OSP z. 1/2008, poz. 8): „należy więc z całą mocą podkreślić, że dokonane w minionym piętnastoleciu zmiany w przepisach KPC nie oznaczają rezygnacji z zasady prawdy materialnej. Inny niż w okresie obowiązywania zasady prawdy obiektywnej jest sposób dochodzenia do prawdy. To strony w kontradictoryjnym procesie mają jej poszukiwać, natomiast sąd ma zadbać o to, aby reguły postępowania obowiązujące przy jej dochodzeniu zostały zachowane. Nie wyklucza to podjęcia inicjatywy dowodowej przez Sąd.”

Tak jak było podane powyżej, wnioskodawczyni złożyła liczne zastrzeżenia do opinii biegłych, które mimo składania opinii uzupełniających nie zostały wyjaśnione. Trudno zrozumieć, dlaczego Sąd uznał za wystarczające wyjaśnienia biegłej psycholog, złożone w opinii uzupełniającej w odpowiedzi na zastrzeżenia wnioskodawczyni, w sytuacji gdy treścią opinii uzupełniającej biegła nie wniosła nic poza to co wskazała w opinii podstawowej. To z tego, między innymi względu, wnioskodawczyni wystąpiła o dowód z opinii instytutu. Oparcie ustaleń w sprawie na tejże opinii, w powyżej opisanych okolicznościach, jednoznacznie prowadzi do wniosku, iż stan faktyczny w sprawie nie został ustalony w sposób prawidłowy, a więc również z naruszeniem zasady prawdy materialnej.

b) naruszenie art. 225 k.p.c. w zw. Z art. 316 § 2 k.p.c. oraz z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku o otwarcie rozprawy w sytuacji gdy po zamknięciu rozprawy pojawiły się nowe okoliczności, tj. prywatna opinia biegłych z Instytutu (...), wskazująca na istotne braki i zastrzeżenia do opinii złożonych przez biegłych powołanych przez Sąd. Jednocześnie wskazuję, iż został złożony wniosek o sprostowanie protokołu z ogłoszenia orzeczenia z dnia 8 listopada 2021 r., zgodnie z treścią którego pełnomocnik wnioskodawczyni miałaby składać pismo stanowiące uzupełnienie głosu do protokołu wraz z opinią w trakcie odczytywania przez Sąd orzeczenia. Sąd odmówił przyjęcia pisma przed ogłoszeniem. Wniosek o sprostowanie protokołu nie został rozpoznany na dzień złożenia apelacji oraz niniejszego pisma stanowiącego uzupełnienie apelacji,

c) naruszenia art. 233 k.p.c. i dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów:

- przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom uczestników i ich świadków co do okoliczności stanu zdrowia J. S. (2), jej motywacji i zamiarów co do rozdysonowania majątkiem na wypadek śmierci, relacji J. S. (2) z wnioskodawczynią wbrew zgromadzonemu w sprawie materiałowi dowodowemu, w szczególności załączonym zdjęciom J. S. (2) z wnioskodawczynią, nagraniem rozmów złożonych przez wnioskodawczynię do akt sprawy, zeznaniom samej wnioskodawczyni - odmowie waloru wiarygodności nagraniem rozmów wnioskodawczyni z J. S. (2) w sytuacji gdy rozmowy te w istocie przedstawiają relacje pomiędzy J. S. (2) a wnukami, a nadto wskazują na dążenia uczestników do wymuszenia na J. S. (2) rozdysonowania własnością nieruchomości właśnie na ich rzecz.

Uzasadnienie zarzutu - częściowo kwestie prawdziwości i spójności zeznań uczestników i ich świadków omówiona została w apelacji oraz w głosie do protokołu w kontekście zastrzeżeń do opinii biegłej psycholog. Sąd w całości dał wiarę zeznaniom uczestników i ich świadkom i na podstawie tych zeznań następnie ustalił stan faktyczny w sprawie. Na stronie 15 uzasadnienia czytamy, iż: „Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczym, co do tego iż relacje między

P. S. a J. S. (2) nie układały się dobrze, a J. S. (2) nie zamierzała darować udziału w przedmiotowej nieruchomości uczestniczce P. S.. Zeznania te pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków, którym Sąd dał wiarę.” Sąd nie przedstawił również analizy dotyczącej tego dlaczego to właśnie zeznania uczestników i ich świadków są dla niego wiarygodne a dlaczego Sąd pominął w znacznej części zeznania wnioskodawczym, albo nie dał im wiary.

Następnie Sąd podaje, iż co do nagrań rozmów wnioskodawczynie z J. S. (2), stanowią one jedynie dowód tego, że zostały sporządzone. W ocenie Sądu, wnioskodawczynie kierowała rozmową w ten sposób aby uzyskać właściwą dla siebie odpowiedź. Sąd przy tym nie wskazuje, jaka to jest „właściwa dla wnioskodawczynie odpowiedź”. Wnioskodawczynie na rozprawie w dniu 1.10.2019 r. w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Łodzi, II Wydział Cywilny pod sygn. akt: II C 603/18 wyjaśniła okoliczności sporządzenia nagrań i podała: „Nagrania, z których stenogramy zostały złożone do akt, zostały sporządzone przeze mnie. Wykonałam te nagrania wtedy, kiedy odwiedzałam tatę i babcię starym telefonem komórkowym. To było w 2014 roku, jedno nagranie jest z 2016 roku, było to już po śmierci taty. Jest to ostatnie nagranie, na którym jestem sama z babcią. Jest to nagranie opatrzone numerem 004. Ja robiłam te nagrania, żeby tata i babci mieli zabezpieczenie, żeby się ich nie pozbyli i nie wprowadzili się na dół. To nagranie miało być dowodem na to, że oni czyli P., M.-jej narzeczoney i D. chcieli się ich pozbyć, umieścić babcię w (...) Starców a tatę na (...). Przy nagraniach byli obecni ja, tata i babcia, czasami moja córka. Moi rozmówcy, czyli babcia i tata nie byli powiadomieni o tym, że ja nagrywam. Nikomu nie mówiłam, że sporządziłam te nagrania. Zmieniając telefon, przerzuciłam jego pamięć do komputera i o tym zapomniałam. Teraz, przeglądając sentymentalnie komputer, znalazłam te nagrania.” W uzasadnieniu Sąd nie odniósł się do powyższych twierdzeń wnioskodawczynie. Nagrania, te, choć w istocie częściowo niezrozumiałe, dają prawdziwy obraz relacji pomiędzy J. S. (2) a jej wnukami, choć w istocie ten obraz zupełnie jest sprzeczny z tym co możemy usłyszeć od samych uczestników i ich świadków, którym właśnie Sąd dał wiarę.

Na rozprawie apelacyjnej uczestniczka postępowania P. S. wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego, zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako takie musi się ostać. Sąd II instancji podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je jako własne. Również ocena prawna zasługiwała na aprobatę jako prawidłowo przeprowadzona.

Przechodząc do zarzutów apelacji, Sąd Okręgowy jako nietrafny ocenił zarzut naruszenia art. 233 k.p.c..

W myśl art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c., polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów, przeprowadzonych w danej sprawie, wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, albowiem obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana przezeń ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dało się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych

związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, L., który to pogląd Sąd Okręgowy w pełni podziela).

Zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może również polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dlań oceny materiału dowodowego, jak również na tym, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906, jak również wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008 r., sygn. akt I ACa 205/08, L.).

W kontekście powyższych uwag stwierdzić należy, że wbrew przekonaniu wnioskodawczyni, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesiony w tym zakresie zarzut stanowi w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu I instancji.

Apelująca upatruje naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że złożone do akt sprawy opinie biegłego psychologa M. M. oraz psychiatry J. K. były spójne, logiczne i kompletne wbrew składanym w toku postępowania zastrzeżeniom do opinii popartych następnie prywatną opinią psychologiczną. Ponadto zarzuciła przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom uczestników i ich świadków co do okoliczności stanu zdrowia J. S. (2), jej motywacji i zamiarów co do rozdysponowania majątkiem na wypadek śmierci, relacji J. S. (2) z wnioskodawczynią - wbrew zgromadzonemu w sprawie materiału dowodowego, w szczególności załączonym zdjęciom J. S. (2) z wnioskodawczynią, nagraniom rozmów złożonych przez wnioskodawczynią do akt sprawy, zeznaniom samej wnioskodawczyni - odmowie waloru wiarygodności nagraniom rozmów wnioskodawczyni z J. S. (2) w sytuacji, gdy rozmowy te w istocie przedstawiają relacje pomiędzy J. S. (2) a wnukami, a nadto wskazują na dążenia uczestników do wymuszenia na J. S. (2) rozdysponowania własnością nieruchomości właśnie na ich rzecz.

Powyzsze zarzuty apelującej pozostają bezzasadne. Wnioskodawczyni skupia się na przedstawionym przez siebie materiale dowodowym w szczególności w postaci zdjęć i nagrań swoich rozmów z J. S. (2) oraz swoim zeznaniom, w sytuacji, kiedy podstawowe zagadnienie wymagające zbadania w związku z wydanym zaskarżonym rozstrzygnięciem Sądu sprowadzało się do pozyskania obiektywnych wiadomości specjalnych w zakresie oceny stanu świadomości oraz swobody wyrażenia oświadczenia woli przez J. S. (2) w dniu 18 kwietnia 2016 r., a także możliwości rozpoznania przez J. S. (2) znaczenia podejmowanych przez nią czynności. Takowe wiadomości wynikają z opinii biegłych sądowych, którzy przedstawili swoje wnioski, odwołując się do dostępnego materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania.

Jeśli chodzi o ocenę dowodu z nagrań rozmów między wnioskodawczynią a J. S. (2), to wbrew stanowisku apelującej, Sąd I instancji trafnie argumentował w kontekście nienadania istotnego znaczenia temu dowodowi dla rozstrzygnięcia sprawy, że przedłożone stenogramy nagranych rozmów stanowią treść przede wszystkim chaotyczną, czasami zupełnie niezrozumiałą, ponadto wyrwaną z większego kontekstu sytuacyjnego. Sąd Okręgowy podzielił ocenę Sądu Rejonowego, że zapisy nagrywanych rozmów wskazują, że były one niejako wyreżyserowane przez wnioskodawczynią, która rozmawiała z J. S. (2) w taki sposób, aby uzyskać oczekiwaną odpowiedź. Trafnie zauważył Sąd I instancji, że niejednokrotnie wnioskodawczyni w czasie nagrywania rozmów w formie dopytania J. S. (2) sugerowała jej konkretną odpowiedź bądź swoimi komentarzami wpływała na ostateczny kształt wypowiedzi J. S. (2) bądź wydzwięk tej wypowiedzi. Choć w istocie Sąd I instancji na wskazał wprost jak rozumiał stwierdzenie „oczekiwaną odpowiedź”, to jednak, zważywszy na kontekst zawnioskowania dowodu z nagrań przez wnioskodawczynią, chodziło o uzyskanie od J. S. (2) negatywnej wypowiedzi odnośnie pozostałych wnuków, poza wnioskodawczynią (uczestników postępowania). Ponadto należy zauważyć, że sama apelująca przyznała w uzasadnieniu zarzutu apelacji, że nagrania, są w istocie częściowo niezrozumiałe, dlatego nie sposób zgodzić się z wnioskodawczynią, że dają prawdziwy obraz relacji pomiędzy J. S. (2) a jej wnukami. Zatem dowód z nagrań z uwagi na brak waloru odtworzenia swobodnej

rozmowy między jej uczestnikami, nie mógł stanowić źródła ustaleń faktycznych w sprawie. W tej sytuacji zasadnie Sąd Rejonowy odmówił waloru wiarygodności zeznaniom wnioskodawczyni odnośnie tych relacji.

Co do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w stosunku do oceny Sądu Rejonowego dowodów z opinii biegłych psychologa M. M. oraz psychiatry J. K. jako spójnych, logicznych i kompletnych wbrew składanym w toku postępowania przez wnioskodawczynię zastrzeżeniom do opinii, popartych następnie prywatną opinią psychologiczną, to należy zauważyć, że zgłoszone w toku postępowania zastrzeżenia były przedmiotem wyjaśnienia w opiniach uzupełniających biegłych, a opinia prywatna jako sporządzona na zlecenie strony, nie mogła stanowić obiektywnego źródła dowodowego, a jedynie stanowiła uzasadnienie zgłoszonych do opinii zastrzeżeń, zbadanych przez biegłych w opiniach uzupełniających.

Bezzasadne okazały się także zarzuty apelującej wnioskodawczyni naruszenia przepisów prawa procesowego art. 282 k.p.c., art. 286 k.p.c. oraz art. 290 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., a nadto art. 235 (2) § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego wnioskodawczyni o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dr J. S. (4) w K. i uznanie, iż wniosek ten zmierza do przedłużenia postępowania.

Zgodnie z przepisem z art. 290 k.p.c. sąd może zażądać opinii odpowiedniego instytutu naukowego lub naukowo-badawczego. Zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu I instancji, że dopuszczenie dowodu z opinii instytutu na gruncie tego przepisu, może mieć miejsce, gdy podlegający ocenie problem nie został rozstrzygnięty ze względu na jego złożoność, czy rozbieżności w dostępnych opiniach biegłych, których nie da się w inny sposób usunąć, czy też opinie te nie wyjaśniają istotnych okoliczności.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza materiału dowodowego w rozpoznawanej sprawie skutkowałą uznaniem, że Sąd I instancji trafnie stwierdził, że nie istniała potrzeba zasięgnięcia opinii odpowiedniego instytutu – wskazanego Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. D. S.. Jak słusznie zauważył Sąd, biegła psycholog miała za zadanie odpowiedzieć na pytania związane z tym, czy zebrany materiał pozwala na udzielenie odpowiedzi w kwestii zrozumienia przez spadkodawczynię znaczenia swoich działań oraz ich konsekwencji a także jej zdolności do samodzielnego podejmowania decyzji i sprzeciwiania się naciskom osób trzecich. Sąd Okręgowy podzielił ocenę (o czym mowa już w poprzedzającej części uzasadnienia), że opinia biegłej psycholog jest kategoryczna i jednoznaczna. Biegła stanowczo stwierdziła, że u spadkodawczyni w dacie 18 kwietnia 2016 roku nie występowała niezdolność do samodzielnego podejmowania decyzji, czy dążenia do wybranych przez samą siebie rozwiązań. Tym samym nie można uznać, że problem stanu świadomości i swobody spadkodawczyni w dniu 18 kwietnia 2016 roku nie został z psychologicznego punktu widzenia rozstrzygnięty. Opinia biegłego psychologa koresponduje z opinią biegłego psychiatry, co potwierdza walor zupełności i stanowczości opinii psychologicznej. Dlatego opinia ta stanowiła podstawę dla rozstrzygnięcia wniosku wnioskodawczyni.

W konsekwencji Sąd Rejonowy, pomijając wniosek dowodowy wnioskodawczyni o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. D. J. S. (4) w K., nie naruszył przepisów art. 235 (2) § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., opierając się w tym zakresie na sporządzonej już opinii biegłego psychologa.

Z tożsamyh względów Sąd II instancji na podstawie art. 235 (2) § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. pominął ponowiony w apelacji wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. D. J. S. (4) w K., Zakładu (...) na okoliczność oceny stanu świadomości oraz swobody wyrażenia oświadczenia woli przez J. S. (2) w dniu 18 kwietnia 2016 r., możliwości rozpoznania przez nią znaczenia podejmowanych przez nią czynności oraz dodatkowy wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z prywatnej opinii Instytutu (...) z siedzibą w Ł. przy ul. (...) (k. 509 - 517) stanowiącą analizę złożonych do akt sprawy opinii psychiatrycznej J. K. oraz opinii psychologicznej M. M. – oba wnioski jako zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.